



Wiadomość Tygodnia

„TAM, GDZIE SĄ KONSEKROWANI, ZAWSZE JEST RADOŚĆ”

32. Pielgrzymka Braci Zakonnych na Jasną Górę



32. Pielgrzymka Braci Zakonnych odbyła się w dniach 14-15 października na Jasnej Górze. W sanktuarium zgromadzili się bracia z różnych zgromadzeń i zakonów z całej Polski. Hasłem tegorocznego spotkania były słowa papieża Franciszka: „Tam, gdzie są konsekrowani, zawsze jest radość”.

„Dla mnie to spotkanie jest wzmocnieniem wiary, ale także, żebym mógł iść śladem św. ojca Franciszka, mojego założyciela, żebym mógł wypełnić jego śluby, które złożyłem – wyznaje br. Albert, franciszkanin z klasztoru Ojców Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej – Dla mnie to w pewnym sensie są rekolekcje. Najlepiej człowiek czuje się przy Mamie, moją mamą jest jasnogórska, kalwaryjska, i jaką inną bym nie wymienił, to jest po prostu Matka”.

Na doroczną pielgrzymkę przybył również br. Wiesław ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. „To jest zgromadzenie może mniej znane, bo nas bardzo ludzie myślą z jakimiś kanonikami, z księżmi – wyjaśnia br. Wiesław – Jak nasze ustawy piszą, mamy nosić habit uszyty na wzór kapłańskiej sutanny, przepasany zielonym pasem (...). Mam śluby zakonne bez święceń kapłańskich”.

„Tutaj (na Jasnej Górze) człowiek się wyciszy, oderwie od tego świata zewnętrznego, tutaj przy Matce Bożej można się pomodlić, przemyśleć wiele spraw, zawierzyć Matce Bożej i swoją osobę, i zgromadzenie, i intencje społeczne” – dodaje br. Wiesław.

Mszy św. odprawionej o godz. 11.00 przed Cudownym Obliczem Matki Bożej przewodniczył o. Janusz Sok, przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, prowincjał warszawskiej prowincji Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Eucharystii koncelebrował o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów.

„Patrzmy na Maryję, Matkę i Mistrzynię każdego z nas. Ona pierwsza konsekrowana żyła pełnią miłości, żarliwym duchem służyła Panu, radosna w nadziei, mocna w przeciwnościach, wytrwała w modlitwie, troszcząca się o potrzeby braci – mówił witając wiernych o. Arnold Chrapkowski - W Niej odzwierciedlają się i odnawiają wszystkie aspekty Ewangelii, wszystkie charyzmaty życia konsekrowanego. Wpatrzeni w Jej przykład, chcemy współczesnemu światu nieść radość, do czego tak usilnie zachęca nas papież Franciszek: ‘Tam, gdzie są konsekrowani, zawsze jest radość’. Wspieraj nas Maryjo w codziennym zaangażowaniu, sprawiając, byśmy stawali się wspaniałym świadectwem miłości i radości, postępując w sposób godny powołania, jakim zostaliśmy wezwani dla dobra naszych zgromadzeń i Kościoła powszechnego”.

„Panu Bogu razem dzisiaj dziękujemy za powołanie do życia konsekrowanego braci zakonnych. Jakąż różnorodność mamy w Polsce, różnego rodzaju instytucji, zakonów, stowarzyszeń – mówił homilii o. Janusz Sok - To oczywiście ingerencja i inter-

wencja Boża, Jego łaska, ale trzeba też wrażliwych serc, umysłów i sumień ludzkich. Bogu niech będą dzięki, drodzy bracia, za każdego z was”.

„Czym jest wierność? Pamięcią, że Bóg mnie kocha i nigdy mnie nie opuści, nigdy we mnie nie zwątpi, choćbym zblądził. Czym jest moja wierność? Dyspozycyjnością w miłości, choćby mi się nie podobało to, co przez najbliższy rok, czy pięć muszę zrobić. Choćby było trudne dla mnie życie we wspólnocie, która nie jest dla mnie wygodna, nie ranię Boga, nie ranię drugiego człowieka. Nie jest to łatwe, przecież w życiu zakonnym też bywa, że wątpimy, że sobie nie radzimy. Niektórym się wydaje, że życie konsekrowane jest dla tytanów charakteru i ducha. Pokus nie zostawia się na progu klasztoru, domu zakonnego. Różnego rodzaju słabości nie zostają na dziedzińcu, a w klasztorze to my już mamy święty spokój i tak pięknie zorganizowane życie, że tam w ogóle nie ma miejsca na zwątpienie. To nie jest prawda – zaznaczył o. Janusz Sok – Maryjo, ratuj nas, po to tu jesteśmy, wspieraj, doradź, obudź, niech nas Syn Twój, o Matko, do siebie nawróci. Chcemy być wiarygodnym świadectwem, nie do podziwiania, ja świątobliwy, ja, który tak dużo się modłę, ale chcemy razem z tym, którzy na nas patrzą uwielbiać Boga”.

Mszę św. poprzedziła poranna Jutrznia oraz konferencja poprowadzona przez o. Janusza Soka.

O godz. 15.00 została odprawiona Koronka do Miłosierdzia Bożego w bazylice, a po niej Droga Krzyżowa na Wałach jasnogórskich. Następnie bracia zakonni wysłuchali koncertu 'Totus Tuus – Śladami Świętości' w wykonaniu Poznańskiego Chóru Kameralnego pod dyr. Bartosza Michałowskiego. W dalszym programie były Różaniec i Apel Jasnogórski, któremu przewodniczył br. Izaak Kapała, przeor Opactwa Benedyktynów z Lubinia, członek Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, przewodniczący Komisji Braci Zakonnych.

W czwartek, 5 marca, dzień rozpoczęła Jutrznia. Następnie odbyła się konferencja prowadzona przez o. Adama Żaka. Bracia spotkali się także z ks. Piotrem Ciepłakiem MS, ekonomem KWPZM, który opowiedział o inicjatywach gospodarczych zakonnej Konferencji, służących wszystkim osobom konsekrowanym. Na zakończenie pielgrzymki, o godz. 11.00 w Kaplicy Matki Bożej została odprawiona Msza św. z odnowieniem profesji zakonnej. Eucharystii przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. O. Stanisław Tomoń
Za: www.jasnagora.com

Wiadomości Krajowe

W LICHENIU ROZPOCZĘŁA SIĘ PEREGRYNACJA W KLASZTORACH DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

Kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej подарowanej zakonnikom męskim w Polsce przez Prymasa Tysiąclecia, Stefana kard. Wyszyńskiego, zawitała dzisiejszego popołudnia do Lichenia (17.10). W ten sposób w diecezji włocławskiej rozpoczęła się peregrynacja kopii jasnogórskiego obrazu związana z duchowym przygotowaniem zakonników do przeżywania Roku Życia Zakonnego.

Kilka minut przed godz. 15 księża oraz wierni zgromadzeni w licheńskiej bazylice odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Licheńskiej. Następnie w procesyjnej asyście udali się na zewnątrz świątyni, gdzie w imieniu księży marianów, stróżów licheńskiego wzgórza, ikonę przyjęli: ks. Krzysztof Jędrzejewski MIC, przełożony domu zakonnego oraz ks. Wiktor Gumieny MIC, kustosz Sanktuarium. Mszę św. koncelebrowało 40 kapłanów. Eucharystii przewodniczył ks. Krzysztof Jędrzejewski MIC, który przywitał przybyłych na wspólną modlitwę duchownych i wierny lud boży. Homilię wygłosił ks. dr Adam Stankiewicz MIC, mariolog, który mówił o wyjątkowości jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej:

"Jest to ikona wyjątkowa bo ukazuje nam prawdę o Matce. Od tylu setek lat Maryja z tego obrazu spogląda na nasz polski naród. Ale jest to także ikona wyjątkowa ponieważ ukazuje nam miłość Matki Bożej do każdego człowieka. Przez tę ikonę i z niej miłość spogląda przez cierpienie i pomimo cierpienia" - mówił kaznodzieja.



Zwrócił także uwagę, iż Bóg nie oszczędził Maryi cierpienia, ale doskonalił ją w miłości: "Dzisiaj Maryja chce jeszcze raz nam przypomnieć o swojej wielkiej miłości. Pomimo naszej niewierności, pomimo naszych słabości i grzechu, jej miłość jest ogromna". Pochylając się nad zakonnikami obecnymi na Eucharystii homileta pytał za

św. Elżbietą po cóż Maryja przychodzi, jaki jest cel jej nawiedzenia? W odpowiedzi wskazał na zgłębianie wiary wśród braci, wymienił także wierność relacji z Jezusem, a także miłość do Niego: "Jesteśmy zaproszeni przez to nawiedzenie, abyśmy spróbowali spojrzeć na naszą relację do Jezusa, tj. zobaczyć czy Bóg jest najwyższą wartością w naszym życiu zakonnym, czy Pan jest fundamentem, na którym budujemy nasze życie kapłańskie i braterskie".

Mówił także, że nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej skłania zakonników do refleksji nad grzechami, wadami i słabościami, które nie pozwalają, aby Jezus Chrystus uczynił z nich miejsca swojego zamieszkania. O godz. 18:00 kapłani ponownie udali się do bazyliki, gdzie modlili się na różańcu. Po zakończeniu modlitewnego czuwania kopia jasnogórskiego wizerunku została przeniesiona do mariańskiego domu zakonnego. W niedzielę obraz przekazano ojcom Misjonarzom Świętej Rodziny, których klasztor znajduje się w pobliskim Kazimierzu Biskupim.
Za: www.lichen.pl

Bp K. Gurda:

W ZAKONACH ŻYCJĄ LUDZIE PEŁNI PASJI

Życie zakonne bywa postrzegane jako bardzo monotonne, gdzie nie dzieje się nic ciekawego, a tymczasem w zakonach żyją ludzie pełni pasji – zauważa bp Kazimierz Gurda.

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. życia konsekrowanego ma nadzieję, że może w Roku Życia Konsekrowanego zmieni się sposób myślenia o tych wspólnotach, a niektórzy zastanowią się, czy to nie jest również droga dla nich? W siedzibie Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się dziś spotkanie przedstawicieli diecezji i zakonów przed rozpoczynającym się 30 listopada, w I niedzielę Adwentu Rokiem Życia Konsekrowanego.

Rok Życia Konsekrowanego jest bardzo potrzebny, także dlatego, by ludzie nie byli wobec Kościoła i zakonów obojętni – uważa bp Gurda. – Chcielibyśmy, żeby młodzi ludzie, myśląc o swojej przyszłości brali pod uwagę także życie zakonne – dodał w kontekście spadku liczby powołań zwłaszcza do zakonów żeńskich. W Polsce Rok Życia Konsekrowanego zostanie uroczystie zainaugurowany na Jasnej Górze w I niedzielę Adwentu. Do sanktuarium przyjadą wtedy siostry, bracia i księża zakonnicy z całej Polski. Wezmą oni udział również w uroczystym Apelu Maryjnym na Jasnej Górze. Natomiast ci, którzy nie będą mogli przyjechać – w duchowej łączności z Rzymem i Jasną Górą rozpoczną ten Rok w swoich wspólnotach.

Ważnym wydarzeniem Roku Życia Konsekrowanego będzie symposium zaplanowane na 21-23 kwietnia, które podejmie refleksję „wokół drogi, jaką przebyliśmy i drogi ku przyszłości” – mówią zakonnicy. W tym roku mija bowiem 50 lat od wydania soborowego dekretu „Perfectae caritatis” o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego (28 października 1965 r.). Planowane jest także symposium na temat odradzających się w Polsce indywidualnych form życia konsekrowanego czyli stanu dziewic, wdów oraz pustelników. – To fenomen, o którym coraz częściej się mówi – zauważa bp Gurda. W rozmowie z KAI poinformował, że w Polsce jest już ok. 250 dziewic konsekrowanych. – To już duża grupa, której liczebność wzrasta, podobnie jak wdów konsekrowanych, których już ponad dwieście oraz w diecezji kieleckiej jedyny w Polsce wdowiec – dodał przewodniczący Komisji KEP ds. instytutów życia konsekrowanego.

Bp Gurda poinformował, że w Roku Życia Konsekrowanego wiele będzie się działo także w poszczególnych diecezjach, planowane są różne spotkania, debaty, czuwania modlitewne itp. W każdej diecezji koordynować te wydarzenia będzie trzysobowa grupa: wikariusz biskupi ds. życia konsekrowanego wraz z siostrą zakonną i zakonnikiem – diecezjalnymi referentami.

Z kolei służka s. Danuta Wróbel, przypomniała, że zamiarem papieża Franciszka, który ogłosił Rok Życia Konsekrowanego w Kościele powszechnym było, aby „uczynić przedmiotem pamięci pełnej wdzięczności doświadczenie 50 lat życia od powstania dekretu ‘Perfectae caritatis’, ale też „uznać i wyznać nasze słabości”, „z mocą pokazać światu, ile jest w nas świętości i żywotności oraz odnowić dynamizm życia konsekrowanego”. **KAI**

NA JASNEJ GÓRZE Kongregacja ds. powołań

Ogólnopolska Kongregacja Odpowiedzialnych za Duszpasterstwo Powołań trwała na Jasnej Górze w dniach 17-18 października. W Kongregacji uczestniczyli kapłani diecezjalni i zakonnicy, siostry i bracia zakonnicy, przedstawiciele instytutów świeckich i zakonów bezhabitowych – wszyscy ci, którzy są odpowiedzialni za nowe powołania.

Obecny był bp Marek Solarczyk, bp pomoc. diec. warszawsko-praskiej, delegat Episkopatu ds. Powołań. Organizatorem spotkania jest Krajowa Rada Duszpasterstwa Powołań.

Spotkanie odbywało się pod hasłem: „Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu”. „Chcieliśmy najpierw patrzeć na swoje powołanie, na swoje życie, chcieliśmy wspominać ten początek naszej drogi powołania, naszej przygody w kapłaństwie, w życiu zakonnym, ale także szukać nowych dróg i rozwiązań, aby pomóc młodym ludziom w rozeznawaniu ich powołania – mówi o. Andrzej Grad, paulin – Bo dobre rozeznawanie powołania życiowego gwarantuje to, że człowiek jest w swoim życiu szczęśliwy”.

„Z Jasnej Góry warto przypominać, też w takim duchu bardzo maryjnym, wszystkim młodym ludziom, którzy rozeznają we własnym życiu powołanie, jedno słowo – odwagi! Młodemu człowiekowi dzisiaj brakuje odwagi w podjęciu decyzji, w pójściu za tym głosem, żeby zaryzykować i odpowiedzieć na to pierwotne pragnienie, które Pan Bóg daje w sercu – wyjaśnia o. Grad – Wpatrujemy się w Maryję, do której przychodzi Anioł, posłannik Boży, który zwiastuje Jej dobrą nowinę, który przedstawia Jej pewien plan, i Maryja też musi zaryzykować, bo nie wie do końca, z czym to się wiąże, nie wie, czym to jest. Musiała się zdobyć na akt odwagi, żeby zaryzykować, więc to samo słowo do wszystkich młodych ludzi – po prostu odwagi!”.



W piątek, o godz. 17.30 Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył bp Marek Solarczyk. „Dzisiaj, w tej społeczności osób, które w naszej Ojczyźnie, i w diecezjach, różnych zgromadzeniach, instytutach życia konsekrowanego, podejmują troskę towarzyszenia tym, którzy odczytują swoje

powołania, i którzy pragną realizować je w miłości Boga, stajemy, aby zawierzyć nasze powołania Bogu, stajemy, aby polecać drogę powołania tych, którzy kiedykolwiek stanęli na naszej drodze, których Pan Bóg nam już zawierzył i będzie zawierzał” – powiedział ks. biskup rozpoczynając Eucharystię.

W homilii bp Marek Solarczyk postawił pytania: „Co wnoszę w życie drugiego człowieka? Czy rzeczywiście jestem tym, który buduje, chroni, umacnia to, co jest życiem łaski i Bożego trwania w drugim człowieku na tak wielu różnych płaszczyznach? Czy nie jestem aż takim świadkiem tego daru?”. Jednocześnie przypomniał: (...) „dobrze wiemy, że przede wszystkim będzie się to zaczynało właśnie od tego życia łaski w nas, jeżeli będziemy ją nieśli, jeżeli będziemy nią żyli, Pan Bóg będzie przez nas oddziaływał”.

W sobotę, 18 października Mszy św. o godz. 8.15 w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył również bp Marek Solarczyk. Cały sobotni dzień uczestnicy Kongregacji spędzili w Kaplicy Różańcowej. W programie znalazły się m.in. konferencje, spotkania w grupach, Nieszpory, Różaniec. o. Stanisław Tomoń

Za: www.jasnagora.com

PRZYJACIELE MISJI OBLACKICH NA ŚWIĘTYM KRZYŻU

Blisko tysiąc Przyjaciół Misji Oblackich przybyło w Niedzielę Misyjną 19 października do świątokrzyżskiej bazyliki na Świętym Krzyżu na zaproszenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, kustoszy sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego. Głównej sumie w intencji misjonarzy i misjonek duchownych i świeckich oraz w intencji Przyjaciół Misji Oblackich przewodniczył Biskup Jan Sobiło z diecezji charkowsko-zaporoskiej z Ukrainy.

Każdego roku Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu w Niedzielę Misyjną, która przypada w trzecią niedzielę miesiąca października, zapraszają Przyjaciół Misji Oblackich z regionu świątokrzyżskiego do wspólnej modlitwy w intencji misjonarzy i misjonek. Tegorocznemu pielgrzymowaniu naszej poszerzonej rodziny zakonnej towarzyszyło motto zaczerpnięte z orędzia papieża Franciszka na Dzień Misyjny: „Wszyscy uczniowie Pana są powołani do pielęgnowania radości ewangelizacji”. Wspólnie zatem rozważaliśmy nad tym, jak w naszym codziennym życiu pielęgnować radość płynącą z Ewangelii, jak ją skutecznie przekazywać naszym bliskim i wszystkim, których spotykamy na drogach naszej codzienności.

Naszą wielką radością była obecność w naszej wspólnotcie J.E. Ks. Biskupa Jana Sobiło z Ukrainy. Hierarcha na wszystkich celebrowanych Mszach Świętych głosił Słowo Boże i dzielił się przeżywaniem wiary i swej pasterskiej posługi we wschodniej Ukrainie: Pracuję we wschodniej Ukrainie, gdzie obecnie trwają działania wojenne. I właśnie tam, wśród wojennej zawieruchy, wraz z kapłanami jesteśmy, trwamy i jak prorok Izajasz, z dzisiejszego pierwszego czytania głosimy prawdę o Bogu – „Ja jestem Bogiem i nie ma innego”; tę prawdę głoszą także misjonarze i misjonek na wszystkich kontynentach. Iluż ich zginęło za głoszenie tej prawdy. Dziś pragniemy złożyć hołd misjonarzom i misjonekom, którzy oddali życie za Prawdę – za Jedynego Boga.

Dziś na Ukrainie kapłani są zmuszani opuszczać parafie. Kościoły, kaplice są pozamykane. Ale nie pozostawili swoich parafian. Pomagają im w wielu codziennych sprawach. Kapłani ze względu na działania wojenne nie mogą oficjalnie celebrować Mszy Świętej, spowiadać wiernych. Pomagają im znaleźć nowy dom, schronienie, ubranie. Organizują wyprawki szkolne dla dzieci. My możemy tam trwać dzięki Wam! Gdyby nie Polski Kościół nie było by kapłanów na całym świecie. Rozmawiałem przed śmiercią z Prezydentem

Lechem Kaczyńskim, który tak mówił: „Polscy kapłani są wszędzie. Gdziekolwiek jadę to witają mnie Polscy księża. To co Polska eksportuje dobrego to przede wszystkim – Kapłani”. Kochani Pielgrzymi! Dziękuję Misjonarzom Oblatom za to, że mogę dziś być tutaj na Świętym Krzyżu. Dziękuję za Wasze modlitwy. Chcemy dziś uczcić wszystkich misjonarzy duchownych i świeckich. Szczególnie pamiętajmy o Misjonarzach Oblatach. Oni są wszędzie, na całym świecie. Są także na Ukrainie i pięknie pracują. Można to zobaczyć na przykładzie tego sanktuarium! Nie było by dziś kapłanów, misjonarzy i misjonek z Polski gdyby nie Wasza modlitwa i ofiarność. Dziękuję za wszelkie dobro jakie czynicie dla Kościoła misyjnego – mówił Biskup Jan.

Podczas uroczystej Eucharystii byli obecni także uczniowie, dyrektka, nauczyciele, wychowawcy oraz pracownicy gimnazjum im. Św. Jana Pawła II z Daleszyc oraz Szkoły Podstawowej im. Św. Eugeniusza de Mazenoda z Jeziorka. To szkoły zaprzyjaźnione z naszą Oblacką wspólnotą, które rok rocznie przybywają na wspólną modlitwę w intencji misji i misjonarzy.



W godzinach popołudniowych w bazylice młodzież z daleszyckiego gimnazjum przedstawiła montaż słowno-muzyczny poświęcony św. Janowi Pawłowi II. Mogliśmy wysłuchać fragmenty przemówień, homilii i poezji papieża Polaka.

Na zakończenie dorocznej pielgrzymki Przyjaciół Misji Oblackich w modlitwie różańcowej, przez ręce Maryi Niepokalanej, patronki Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów, prosiliśmy o nowe, święte i liczne powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz zawieraliśmy Bogu wszystkich misjonarzy i misjonek duchownych i świeckich rozsianych po całym świecie. Za: www.swietykrzyz.pl

INSTALACJA NOWEGO PROWINCJAŁA OBLATÓW

45-letni nominat o. Antoni Bochm objął urząd prowincjała Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów. Instalacja nowego prowincjała odbyła się w seminarium oblackim w Obrze k. Wolsztyna.

O. Bochm OMI objął urząd Prowincjała Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Zastąpił na tym stan-

owisku o. Ryszarda Szmyckiego OMI, który został powołany w kwietniu na Dyrektora Generalnego Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w Kongregacji Ewangelizacji Narodów w Rzymie. W międzyczasie przełożonym polskich oblatów był o. Andrzej Korda OMI, wikariusz prowincjalny. Kadencja prowincjała jako wyższego przełożonego prowincji zakonnej potrwa trzy lata.

Zgodnie z Konstytucjami i Regulami Misjonarzy Oblatów nowy prowincjał złożył uroczyste wyznanie wiary. Został wybrany

także nowy zarząd prowincji w którego skład wchodzi sześciu zakonników (o. dr Józef Wcisło OMI, superior wspólnoty obrzańskiej (WSD); o. dr Marian Puchała OMI, superior wspólnoty siedleckiej; o. dr Paweł Zajac OMI, prefekt studiów wspólnoty obrzańskiej (WSD); o. Jerzy Ditrich OMI, proboszcz parafii we wspólnocie wrocławskiej; o. dr Wojciech Popielewski OMI, mistrz nowicjatu we wspólnocie świątokrzyżskiej oraz br. Rafał Dąbkowski OMI, asystent ekonomy prowincjalnego ze wspólnoty poznańskiej. Za: www.oblaci.pl

POLSCY WERBIŚCI MAJĄ WIZYTACJĘ GENERALNĄ

16 października w Domu Prowincjalnym w Warszawie, rozpoczęła się wizytacja generalna Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego. Przeprowadzi ją o. Robert Kisala SVD – Wicegenerał (zastępca Przełożonego Generalnego). O. Robert Kisala urodził się w Chicago 12 marca 1957 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 16 marca 1985. Przeznaczony został do pracy misyjnej w Japonii. Od 1995 roku wykładał na Uniwersytecie Nanzan (Instytut Religii i Kultury), a od 1999 był formatorem w Seminarium Misyjnym w Nagoya. W 2004 roku został wybrany Prowincjałem. W czasie Ka-

pituły Generalnej w 2006 roku został wybrany do Rady Generalnej i mianowany Admonitorem. XVII Kapituła Generalna w 2012 roku wybrała go na zastępcę przełożonego generalnego.

Wizytacja w Polskiej Prowincji Księży Werbistów potrwa do 30 listopada i zostanie przeprowadzona we wszystkich Domach Misyjnych, parafiach i apostołatach prowadzonych przez Polską Prowincję. Jej głównym celem jest odnowienie zapału misyjnego i umocnienie w charyzmacie św. Arnolda Janssena – Założyciela Księży Werbistów. Za: www.werbisci.pl

W MYŚLOWICACH FORUM POŚWIĘCONE KARD. A. HLONDOWI

W dniach 14-15 października 2014 roku, w gmachu głównym Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Myśłowicach odbyło się II Forum Przyjaciół Kardynała Augusta Hlonda pod hasłem ABIIT NON OBIIT. Honorowymi patronami tego spotkania byli: J.E. Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworc, Metropolita Katowicki i Prezydent Miasta

Myśłowice Edward Lasok. Podczas tego Forum wysłuchano referatów naukowych poświęconych drodze kapłańskiej, posłudze biskupiej i nauczaniu społecznemu Kard. A. Hlonda oraz krótkich komunikatów z działalności instytucji i podmiotów propagujących dzieło Kard. A. Hlonda w czasie od października 2013r. do października 2014r. Rozpoczęto również prace nad instytucjonalną i statutową formułą Forum, jako organizacji ogólnopolskiej, m.in. wspierającej w

działaniach postulatorских starania o beatyfikację Kardynała Augusta Hlonda w modlitwie i na drodze kontaktów krajowych i międzynarodowych.

Uczestnicy II Forum mogli także obejrzeć spektakl słowno-muzyczny pt.: Między Myśłowicami a Niebem. Ustalono także, że kolejny zjazd odbędzie się w Domu Głównym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Za: www.chrystusowcy.pl

Refleksja tygodnia

JUBILEUSZOWY ROK ŚW. TERESY WIELKIEJ

wywiad z o. Jerzym Nawojowskim OCD, wykładowcą i sekretarzem Uniwersytetu Mistyki w Avili

Czy jest Rok Jubileuszowy? Jakie jest znaczenie?

28 marca 2015 r. przypada pięćset lat od narodzin św. Teresy od Jezusa (Teresy z Avili). Obchody roku Jubileuszowego, 500-lecia Urodzin św. Teresy, zgonie z wolą papieża Franciszka, będą trwać w Hiszpanii od 15 października (wspomnienie liturgiczne św. Teresy) 2014 do 15 października 2015 r. Rok Jubileuszowy to czas wdzięczności Bogu za dar w osobie św. Teresy. Ale to również czas przypomnienia i skorzystania z dziedzictwa jakie mistyczka z Avili nam pozostawiła: Swoiste doświadczenie Boga oraz głębokie doświadczenie i szeroka znajomość duchowego wymiaru człowieka.

Rok jubileuszowy to czas łaski, gdyż zgodnie z wolą Kościoła, w znany i tradycyjny sposób można uzyskać w wyznaczonych hiszpańskich świątyniach związanych z życiem świętej, i pod tradycyjnymi warunkami, odpust zupełny.

Największą jednak radość budzi fakt, poznania za wzorem św. Teresy, prawdziwego miłosiernego obrazu Boga oraz przypomnienia prawdy o niezbywalnej godności osoby ludzkiej, którą Teresa doświadczyła w przyjacielskiej relacji z Bogiem oraz w procesie poznawania siebie samej w sposób wyjątkowy i opisała to w swoich pismach.

Rok ten pragniemy, aby był czasem intensywnego poznania i wzmożonego przekazu tegoż doświadczenia terezańskiego; zbawczego doświadczenia mistycznego, które poprzez działanie Boga, stało się uniwersalne, ponadczasowe, ponadkulturowe.

Jakie są najważniejsze wydarzenia przewidziane z okazji 500-lecia urodzin św. Teresy?

Na całym świecie rodziny zakonne, zgromadzenia, instytucje i różnego rodzaju ruchy kościelne i społeczne, które żyją i karmią się duchem i chryzmatem św. Teresy od Jezusa, przygotowują i już realizują różnego rodzaju wydarzenia poprzez które pragną przypomnieć tą okrągłą rocznicę. Pragną również poprzez te wydarzenia przekazać to co najważniejsze z duchowej spuścizny terezańskiej.

W Hiszpanii Rok Jubileuszowy rozpocznie się uroczystą mszą św. w Avila, na placu świętej Teresy 15 października 2014. Już jest zgłoszonych kilka tysięcy osób które wezmą w niej udział. W Polsce msza inauguracyjna obchody roku terezańskiego odbędzie się w krakowskich łagiewnikach, 11 października pod przewodnictwem krakowskiego kardynała, Stanisława Dziwisza.

Wiele krajów prześciga się w przygotowaniu programu obchodów. Nie sposób jest tutaj zebrać wszystkie inicjatywy lokalne, w zakresie danego kraju, które są przygotowane na całym świecie.

Do najbardziej spektakularnych i prawdopodobnie o największym zasięgu przygotowują się pod bacznym okiem państwowej komisji w Hiszpanii, która we współpracy z komisjami kościelnymi oraz zakonu karmelitów bosych zatwierdziła już szeroki program obchodów. Program ten został objęty honorowym patronatem króla Hiszpanii i najwyższych władz państwowych. (...)

Czy można spodziewać się przyjazdu papieża Franciszka?

W Awili niemalże wszyscy z ogromną nadzieją zadają to pytanie, czy papież Franciszek przyjedzie 28 marca do Awili, na tę okrągłą rocznicę 500 lecia urodzin św. Teresy? Jak najbardziej można się spodziewać, nadzieja jest jak najbardziej wskazana. Niestety nie ma jednak żadnego oficjalnego komunikatu, do tej pory, który by to potwierdzał. Czekamy więc z nadzieją i modlimy się codziennie w intencjach Ojca Świętego, który chociażby nie mógł być obecny w Awili, na miejscu, wiemy że całym swoim sercem popiera i również pragnie tego, co było pragnieniem św. Teresy, bliską i zażyłą relacją osobistą z Bogiem służąc Kościołowi i całej ludzkości.



Czy św. Teresa jest aktualna dla współczesnego człowieka? Jakie elementy jej duchowości przyciągają ludzi?

Jak najbardziej aktualna. Jej duchowe dziedzictwo jest ponad czasowe i ponad kulturowe. Coraz częściej doświadczamy tego w Międzynarodowym Centrum Studiów Terezańsko-Sanjuanistycznych w Awili (CITeS – "Uniwersytet Mistyki"), gdzie docierają do nas ludzie z różnych stron świata oraz różnych wyznań i religii. Przyjeżdżają oni do Awili, aby pogłębić znajomość postaci Teresy i jej dorobku. To co obecnie ich inspiruje i przyciąga najbardziej, to niektóre cechy charakterystyczne jej doświadczenia i chryzmatu.

Do najczęściej podkreślanych należy wymienić:

- Sposób w jaki dała poznać prawdziwą twarz Boga, poprzez własne doświadczenie modlitwy, jako poznania siebie oraz poznania i doświadczenia głębokiej, przyjacielskiej więzi z "Tym, o którym wiemy że nas kocha". Tak rozumiana modlitwa, była czymś wyjątkowym w jej środowisku i czasach w których żyła. Przypomina o miłosiernym i pełnym miłości działaniu Boga z życiem człowieka;
- Sposób relacji z Bogiem, która prowadzi do otwartości na drugiego człowieka, niezależnie od jego kondycji oraz do działania mającego na celu rozwój Kościoła oraz społeczności ludzkiej;
- Jej determinację w dążeniu do znalezienia i doświadczenia podstaw godności ludzkiej, zarówno w sferze osobistej jak i społecznej ludzkiego życia. Widziała ją w Bogu. Teresa jawi się tutaj jako mistrzyni i promotorka ześrodkowania procesów poznania samego siebie oraz akceptacji własnych limitów i ograniczeń związanych z doczesnym wymiarem stworzenia;
- Wartość osoby ludzkiej, i w sposób szczególny, waga jej wymiaru wewnętrznego jako przestrzeni realizacji osobistej. W tym aspekcie Teresa przypomina nam o potrzebie autentycznego życia duchowego, bez którego człowiek nie jest w stanie cieszyć się pełnią realizacji osobistej;
- Sposób w jaki doświadczała bycie kobietą o niesamowitym bogactwie ducha, jednocześnie będąc liderem w swoim środowisku, nieustannie poszukująca i walcząca, aby w niesprzyjającym kontekście historycznym, mizoginistycznym nastawionym do kobiet, móc utrzymać równowagę duchową i psychiczną między realizacją samej siebie a szacunkiem do drugiego człowieka.

Do Awili przyjeżdżają ludzie z innych religii, aby poznać doświadczenie mistyczne św. Teresy. Co ich przyciąga?

Myślę że są to właśnie niektóre rzeczywistości charakterystyczne dla mistyki terezańskiej, o których wspomniałem wyżej, a które czynią ją zawsze aktualną.

Po pierwsze, ponieważ jej chrześcijańskie doświadczenie Boga, było doświadczeniem ludzkim, zawiera elementy wspólne mistykom wszystkich religii. I po drugie jej szczególność i wyjątkowość będąca wynikiem działania Bożego oraz wynikiem konkretnego kontekst kulturowo-historyczny, sprawia, że właśnie w jednej postaci św. Teresy i jej doświadczeniu życiowym, znaleźć można niesamowite bogactwo i głębie nauki o człowieku i otaczającym nas świecie. Znajomość najgłębszych przestrzeni i wymiarów duchowych osoby ludzkiej, jej najgłębszych pragnień i celów, które nadają najgłębszego sensu ludzkiemu życiu, jest tym co wszyscy przybywający do Awili a konkretnie do naszego Międzynarodowego Centrum Terezańsko-Sanjuanistycznego (CITeS – "Uniwersytet Mistyki").

Obecnie na rocznym kursie z Mistyki i nauk humanistycznych, nie tylko studiują karmelici boski, osoby zakonne z innych zgromadzeń czy księża, ale też świeccy, z innych wyznań czy nawet religii. Na kursie 2014-2015 jest też np. jedna mużulmanka. Rok czy dwa lata temu kurs podyplomowy zaliczyła Japonka, pochodząca z rodziny buddyjskiej. W innych latach mieliśmy osoby z kościoła anglikańskiego, czy protestanckiego. Wszystkich fascynowała św. Teresa czy też jej współczesny przyjaciel, też wybitny mistyk pochodzący z prowincji Awili, św. Jan od Krzyża.

Do Awili przyjeżdżają także Polacy, aby na miejscu zgłębiać duchowość terezańską...

Organizujemy rokrocznie kursy w języku polskim. Poprzez te ostatni lata, w ramach przygotowania się do Roku Jubileuszowego, odbyło się już pięć różnych kursów i pielgrzymek w języku polskim. Zostały one zorganizowane przez CITeS – Uniwersytet Mistyki, we współpracy z innymi osobami, jak np. z s. Lidą Wroną, karmelitaną misjonarką z Krakowa, w celu zaoferowania nie tylko informacji na temat świętej z Awili, ale bogatego doświadczenia poznania miejsc bezpośrednio związanych z życiem św. Teresy, oraz przebywania podczas trwania kursu w międzynarodowej wspólnotcie i centrum CITeS-Uniwersytet Mistyki, które ma na celu studiowanie i pogłębianie znajomości mistyków karmelitańskich i ich przesłania oraz samego fenomenu mistyki, jako rzeczywistości ludzkiej.

Oprócz kursów w języku polskim, poświęconych św. Teresie, nasze centrum organizuje w ścisłej współpracy Stowarzyszenia Polaków z Awili "Casa Copernico" różnego rodzaju warsztaty czy spotkania związane z pogłębianiem świadomości wymiary duchowego człowieka oraz przyjmuje wszystkich, którzy pragną przybyć do Awili, osób indywidualnych oraz grup.

Jakie propozycje posiada CITeS, także dla Polski z okazji 500-lecia św. Teresy

Jesteśmy na etapie zamykania programu na cały rok 2015. Na pewno będzie kilka różnych propozycji przygotowanych specjalnie dla Polaków. Mogę już zdradzić niektóre propozycje.

Staramy się zaproponować ofertę programu w języku polskim dla zorganizowanych grup, które zechcą odwiedzić w Roku Jubileuszowym miejsca terezańskie w 2015 r. W specjalnej ofercie z tematycznymi konferencjami, fachowym przewodnikiem po miejscach związanych z życiem św. Teresy, z zapewnieniem za-

mieszkania, wyżywieniem oraz przewozem autokarami tam, gdzie tylko będzie to potrzebne.

Współpracujemy również z "Casa Copernico", Stowarzyszenie Polaków w Awili, w poszukiwaniach środków na zorganizowanie w CITEs – Uniwersytecie Mistyki w Awili Kongresu Polonijnego dla uczczenia Obchodów Piątego Stulecia Urodzin Świętej Teresy, który mógłby się odbyć w weekend w pierwszej połowie czerwca lub drugiej połowie września 2015 (piątek, sobota, niedziela). Podczas tego kongresu pragniemy zaprezentować Polakom postać

św. Teresy, patronki miasta Awili, poprzez miejsca i monumenty związane z jej życiem. Chcemy przygotować wystawę w j. polskim poświęconą św. Teresie z Awili, byłaby ona otwarta na rozpoczęcie Kongresu Polonijnego i potem udostępniona do darmowego wypożyczenia dla innych Stowarzyszeń polonijnych. Przy okazji kongresu chcemy zorganizować targi informacyjno-kulturalne Stowarzyszeń uczestniczących w Kongresie Polonijnym. opracował: o. Marek Raczkiewicz CSsR Za: [Radio watykańskie](#)

Wiadomości zagraniczne

PAPIESKIE PRZESŁANIE NA JUBILEUSZ ŚW. TERESY Z AVILA

Specjalne przesłanie z okazji rozpoczętego roku jubileuszowego związanego z przypadającą 28 marca 2015 r. pięćsetną rocznicą urodzin św. Teresy z Awili wystosował na ręce biskupa tego miasta Jesusa Garcii Burillo Papież. Franciszek wyraża w nim ogromną wdzięczność Bogu za dar tej wielkiej kobiety i zachęca wiernych do wgłębiania się w historię jej wyjątkowej świętości, a także do lektury jej dzieł. To one, zdaniem Ojca Świętego, wraz z rozsypanymi po całym świecie klasztorami karmelitańskimi, mogą być ukazać, jaką osobą była św. Teresa i czego może ona nauczyć ludzi w naszych czasach.

Franciszek, przypominając historię życia świętej mistyczki, zwraca szczególną uwagę na dwa rysy jej osobowości. Pierwszym jest radość. „Prawdziwa świętość jest radosna, gdyż «święty smutny to smutny święty»” – pisze Papież. Podkreśla jednak, że świętość Teresy nie jest natychmiastowa, powierzchowna ani awanturnicza. Wyraża raczej wewnętrzną radość duszy, jest pokorna i umiarkowana. Drugi rys charakterystyczny dla tej świętej to droga modlitwy. Nie jest ona ani ucieczką, ani chowaniem się w nadmuchanej bańce, ani też wyizolowaniem się ze świata. Ma nas prowadzić do przyjaźni, w której o tyle się wzrasta, o ile jest się blisko Boga.

Papież zwrócił także uwagę na wymiar mistyczny życia św. Teresy. „Doświadczenie mistyczne nie oddzieliło jej od świata ani od nor-

malnych ludzkich trosk. Przeciwnie, dało jej nowy impuls i odwagę do działania oraz wypełniania codziennych obowiązków, gdyż «także pośród garnków przechadza się Pan» (Księga Fundacji 5.8).



Przeżywała ona trudności tamtych czasów, bardzo skomplikowanych, bez ulegania pokusie gorzkiego żalu, lecz przyjmując je z wiarą jako okazję, by zrobić kolejny krok na swej drodze” – napisał Franciszek w przesłaniu na rozpoczynający się rok jubileuszowy, ogłoszony z okazji pięćsetlecia urodzin św. Teresy z Awili.

Za: [Radio watykańskie](#)

PAPIEŻ NA 100-LECIE RUCHU SZENSZTACKIEGO

W Schönstatt, dzielnicy niemieckiego miasta Vallendar nad Renem, trwały od 16 do 19 bm. obchody stulecia Ruchu Szensztackiego. Papieża reprezentował na nich kard. Giovanni Lajolo, emerytowany przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Państwa Watykańskiego i jego Gubernatoratu. Z okazji jubileuszu specjalne przesłanie wystosował papież Franciszek.

Kard. Lajolo był on niegdyś nuncjuszem apostolskim w Niemczech – przypomina Ojciec Święty w liście, którym mianuje go

swoim specjalnym wysłannikiem na uroczystości w Schönstatt. Zwraca uwagę, że powstały tam przed stu laty ruch objął odtąd licznych wiernych, rozpalając w nich zapal misyjny. Rocznicowe obchody mają stać się okazją nie tylko do wspomnienia początków ruchu, ale też do potwierdzenia jego zadań i celów. Franciszek zleca kard. Lajolo, aby wszystkich uczestników zachęcił do odnowienia pierwotnego ducha i podtrzymywania go.

Międzynarodowy Ruch Szensztacki, którego celem jest apostołska formacja katolików świeckich, zapoczątkował 18 października 1914 w sanktuarium maryjnym w Schönstatt niemiecki pallotyn, ks. Joseph Kentenich, późniejszy więzień obo-

zu w Dachau. Hasłem ruchu są słowa: „Uświęcam się dla innych”. Rozwija się on obecnie w wielu krajach – w tym również w Polsce – w formie zgromadzeń zakonnych i ruchu katolików świeckich i jest obecny w ponad 60 państwach na świecie.

Najwięcej członków znajduje się w Niemczech i państwach Ameryki Południowej. W Polsce Ruch Szensztacki liczy ponad 4 tys. członków. Do jego rozwoju w Polsce przyczynił się biskup koszaliński Ignacy Jeż, który jako więzień Dachau poznał się z założycielem Ruchu Szensztackiego i jego duchowością.

Za: www.deon.pl

RELIKWIE JANA PAWŁA II DLA NOWOJORSKIEJ POLONII

18 października, w sobotni wieczór, do kościoła św. Wojciecha na nowojorskim Queensie zostały wprowadzone relikwie św. Jana Pawła II. Relikwie (włosy papieża) amerykańskiej Polonii przekazał osobisty sekretarz Świętego abp Mieczysław Mokrzycki ze Lwowa.

W sobotę 18 października uroczystej Eucharystii o godz. 19.00 przewodniczył abp Henryk Hoser z Warszawy. Na drugi dzień, w niedzielę po wszystkich Mszach św. (8.30, 10.00 i 11.30) będzie możliwość uczczenia relikwii Wielkiego Rodaka.

Parafia św. Wojciecha (Adalberta) na Queensie w Nowym Jorku prowadzona jest przez polskich franciszkanów. [sc/jms](#)

POLSKI OBLAT O. JAN KOT przyjął święcenia biskupie w Brazylii

O. Jan Kot OMI, polski misjonarz w Brazylii przyjął dziś sakrę biskupią. Liturgia odbyła się w hali sportowej w Vitória do Santo Antão. Będzie on nowym ordynariuszem diecezji Zé Doca. Bp Jan Kot, oblat przyjął święcenia biskupie poprzez postugę abp. Pedro Brito Guimarães – ordynariusza metropolity Palmas (stan Tocantins). Współkonsekratorami byli: abp Sntonio Fernando Daburido – metropolita Olinda i Recife (stan Pernambuco) i biskup Carlo Ellena – ordynariusz emeryt diecezji Zé Doca (w stanie Maranhão).

Święcenia miały miejsce w hali sportowej szkoły katolickiej NMP Łaskawej w obecności 8 biskupów, dużej liczby księży, sióstr zakonnych oraz wiernych przybyłych z parafii (stany: Pernambuco, Piaui, São Paulo), gdzie postugował polski misjonarz ks. Jan Kot, OMI. Przybyła też liczna grupa księży i świeckich z odległej diecezji Zé Doca, gdzie bp Jan Kot będzie czwartym w historii ordynariuszem. Wśród zgromadzonych byli także przedstawiciele rodziny i

parafii (z proboszczem i wikariuszem) w Rybniku Boguszowicach (arch. katowicka).



Abp Pedro Brito Guimarães w długiej homilii mówił o powołaniu i posłudze biskupa we wspólnocie Kościoła. Swoje rozważania oparł na Słowie Bożym i rycie sakramentu święceń biskupich. Pod koniec homilii zwrócił się do biskupa-nominata z osobistą i serdeczną prośbą, „by wybrał Chrystusa jako osobistą opcję preferencyjną w posługiwaniu biskupim, przyjmował słowa i przykład papieża Franciszka, by być

prostym pasterzem kochającym swoich wiernych i by potrafił pić ze źródła ludu Bożego diecezji Zé Doca”. Hierarcha podkreślił potrzebę poznania i poszanowania wiary prostego, ubogiego ludu świadczącego o Chrystusie w tamtym północnym stanie Maranhão.

Rozentuzjazzmowani uczestnicy Eucharystii wykazali wielką powagę i skupienie podczas całej liturgii święceń. Pod koniec długiej, bo trwającej blisko trzy i pół godziny liturgii, wśród składających życzenia nowemu biskupowi był ambasador Polski Andrzej Braitler, któremu towarzyszyła małżonka. Odczuwało się silny związek obecnych wiernych z nowym biskupem. Podczas udzielania swojego pierwszego błogosławieństwa biskupiego, kiedy przechodził wśród nich, wyrażali swoją wielką radość w spontanicznych okrzykach i śpiewach.

Bp Jan Kot jest szóstym polskim misjonarzem hierarchą w Brazylii. Za swoje pasterskie zawołanie przyjął słowa: „Niech się stanie miłosierdzie Twoje”. Ks. Z. Malczewski, Brazylia. Za: [Radio watykańskie](#)

O. Rektor Andrzej Wodka CSsR stworzył nowy rok akademicki NA AKADEMII ALFONSAŃSKIEJ W RZYMIE



Akademia Alfonsjańska w Rzymie, Wyższy Instytut Teologii Moralnej Redemptorystów, przynależący do Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego zainaugurowała w dniu 14 października 2014 r. nowy rok akademicki 2014-2015. Uroczystej

Eucharystii sprawowanej w kościele pod wezwaniem św. Alfonsa przewodniczył Ks. Kard. Oscar Andrés Rodríguez Maradiaga SDB, arcybiskup diecezji Tegucigalpa w Hondurasie, absolwent Akademii.

Ksiądz kardynał z wdzięcznością wspominał swoje studia w Akademii Alfonsjańskiej, nazywając ją „oknem otwartym dla oświecenia umysłu i serca”. Hierarcha podkreślił, iż uczelnia redemptorystów umiejętnie łączy formację intelektualną z formacją pastoralną przyszłych teologów moralistów.

Drugą część uroczystego otwarcia roku akademickiego rozpoczęły dwa okolicznościowe wystąpienia: Rektora Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego JM. Ks. Bp. Enrico dal Covolo SDB oraz Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Redemptorystów O. Michaela Brehla CSsR. Rektor Uniwersytetu uwypuklił przyjaźń i szacunek jakie łączą obydwie ośrodki akademickie oraz życzył stałej otwartości na zmiany, które pochodzą od Ducha Świętego. Przełożony Generalny podkreślił, że Akademia realizując misję powierzoną redemptorystom słucha dzisiejszego świata i podejmuje problemy współczesnego człowieka. Zachęcał, aby w nowym roku akademickim w pracy naukowej podjąć aktualne wyzwania Kościoła zgromadzonego na synodzie poświęconym rodzinie.

Rektor Akademii Alfonsjańskiej, polski redemptorysta O. prof. Andrzej Wodka w wystąpieniu podsumowującym miniony rok akademicki nazwał uczelnię, której przewodzi „miejszem w którym kwitnie „caritas alfonsiana”. Przedstawił audytorium różnorodnie osiągnięcia wspólnej pracy profesorów, studentów oraz administracji. Zaowocowała ona w roku sprawozdawczym 30 doktoratami i 48 licencjatami, jak również nominacjami papieskimi dla O. prof. Réala Tremblay CSsR na stanowisko Prezesa Papieskiej Akademii Teologicznej oraz O. prof. Sabatino Majorano CSsR na adiutóra sekretarza generalnego Synodu o Rodzinie.

Wykład inauguracyjny „Miłosierdzie i teologia moralna: wkład wizji alfonsjańskiej” przedstawił o. profesor Sabatino Majorano. Propozycją Ewangelii jest miłosierdzie ofiarowane człowiekowi przez Boga w Jezusie Odkupicielu. „Kenosis veritatis”, która dokonuje się w Jezusie i poprzez Jego wcielenie wyraża bliskość człowiekowi słabemu, opuszczonemu i cierpiącemu. Ta miłość miłosierna Boga Ojca stały się lekarstwem ofiarowanym w Jezusie kruchemu i choremu człowiekowi. Wkładem teologii moralnej św. Alfonsa jest zaakcentowanie sumienia jako miejsca spotkania prawdy i wolności w człowieku. Ta wizja moralności nie relatywizuje

życia moralnego, ale podkreśla, iż prawo moralne powinno nieść ze sobą doświadczenie miłości Boga. (...)

Inaugurację uświetnił koncert w wykonaniu światowej już sławy młodzieżowego wirtuoza Stefano Mhanna. Artysta wykonał najpierw na organach a potem na skrzypcach utwory J.S. Bacha i N. Paganiniego. Profesorom i studentom w sposób wzniosły przypomniał, że warto rozwijać talenty otrzymane od Boga oraz że rozwój zakłada trud codziennej pracy. Praca czyni wirtuozem w muzyce i nauce także!

Warto przy okazji nadmienić, iż O. prof. Andrzej Wodka jest siódmym z kolei Rektorem Akademii Alfonsjańskiej i pierwszym Polakiem na tym urzędzie w 65-letniej już działalności uczelni redemptorystów. Razem z o. prof. Wodką wykładawcami w Akademii są trzej jeszcze polscy redemptoryści: o. Edmund Kowalski CSsR, o. Gabriel Witaszek CSsR i od tego roku o. Krzysztof Bieliński CSsR. W rzymskiej Akademii pod kierunkiem 30 profesorów (w tym 20 redemptorystów i 10 nie będącymi członkami Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela) teologię moralną studiuje aktualnie 300 studentów studiów doktoranckich i licencjackich, którzy reprezentują wszystkie kontynenty. O. Krzysztof Bieliński CSsR, Akademia Alfonsjańska, Rzym
Za: www.redemptor.pl

O. K. POPŁAWSKI OP socjuszem generała dominikanów

Były prowincjał polskich dominikanów zajmie się sprawami Zakonu Kaznodziejskiego w Europie Środkowej i Wschodniej. Nowy socjusz zastąpił na tym stanowisku ojca Wojciecha Delika, który pracował w Kurii Generalnej w Rzymie przez sześć lat. Nominację dla o. Krzysztofa Popławskiego generała Zakonu, o. Bruno Cadore ogłosił już pod koniec kwietnia. Swoją funkcję nowy socjusz ds. Europy Środkowej i Wschodniej objął jednak 1 października. W tym czasie upłynęła bowiem sześć-

letnia kadencja o. Wojciecha Delika na tym stanowisku.



Określenie Europa Środkowa i Wschodnia obejmuje w Zakonie Kaznodziejskim następujące prowincje: Teutonii (Niemcy Północne), Polską, Czeską, Chorwacką,

Niemiec Południowych, Słowacji oraz Austrii. Do obszaru tego należą także wikariaty generalne Węgier, Rosji i Ukrainy oraz Świętych Aniołów Stróżów obejmujące Litwę, Łotwę i Estonię. Jednym z ważnych zadań nowego socjusza będzie pomoc w reorganizacji struktur Zakonu na tych terenach – przestanie istnieć m.in. Wikariat Generalny Rosji i Ukrainy, który przejdzie pod opiekę Polskiej Prowincji.

1 października swój urząd objął także nowy socjusz ds. Włoch, Malty i Półwyspu Iberyjskiego, hiszpański dominikanin Miguel Ángel del Río. Za: www.dominikanie.pl

Redemptorysta z Polski został wybrany przełożonym francuskiej prowincji

Polski redemptorysta o. Zdzisław Franciszek Stanula CSsR został wybrany na prowincjała nowej prowincji redemptorystów we Francji. Powstała ona z połączenia dwóch dotychczasowych prowincji Lyon-Paryż i Strasbourg-Luksemburg.

Należy do niej 100 redemptorystów, którzy żyją w siedmiu wspólnotach we Francji i jednej w Luksemburgu. Posiada ona również siedmiu współbraci w formacji podstawowej (6 Wietnamczyków i 1 Francuza), którzy przygotowują się do posługi kapłańsko-zakonnej. W Prowincji Francuskiej pracują także redemptoryści z Peru, Burkina Faso, Wietnamu i Boliwii. Pod tę prowincję podlega też jedna wiceprowincja w Afryce Zachodniej, obejmująca Niger, Burkina Faso i Wybrzeże Kości Słoniowej. Wyboru prowincjała dokonała 15 października kapituła prowincjalna obu dotychczasowych prowincji, obradująca w Trois-Epis.

O. Zdzisław Stanula urodził się w 1964 w Szerzynie (diecezja tarnowska), w 1987 złożył śluby zakonne w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w WSD Redemptorystów w Tuchowie w 1992 przyjął święcenia prezbiteratu. Uzyskał licencjat z teologii moralnej w Wyższym Instytucie Nauk Moralnych w Madrycie. Pracował na misjach zagranicznych w Burkina Faso w Afryce (1993-2006), gdzie był wychowawcą w domach postulatów i studentatu oraz wykładowcą teologii moralnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Ouagadougou (Burkina Faso). W latach 2004-2006 był przewodniczącym Sekretariatu Formacji Wiceprowincji Burkina Faso-Niger. Następnie pracował jako duszpasterz imigrantów w Perth Amboy w USA (2006-2008). Po powrocie do Europy podjął studia doktoranckie z teologii moralnej w Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. W latach 2009-2012 mieszkał i posługiwał w Paryżu. Od 2012 r. pełnił w Rzymie urząd sekretarza Konferencji Redemptorystów Europy, która obejmuje 18 Jednostek redemptorystów posługujących w 22 krajach starego kontynentu.
Za: www.redemptor.pl

Kard. Schönborn: Czemu mówimy tylko o rozwiedzionych?

„To dramat, że litujemy się nad rozwiedzionymi. A kto będzie współczuł ich dzieciom? Co z ich przysięgą złożoną wobec Boga?”.

Metropolita Wiednia, dominikanin ostro o dyskusji na Synodzie Biskupów.

Christoph Schönborn udzielił wywiadu włoskiemu dziennikowi „La Stampa”, w którym wyraził swoje rozczarowanie dotychczasowym przebiegiem Synodu Biskupów w Rzymie na temat rodziny. Jednym z głównych tematów obrad jest kwestia dopuszczenia osób rozwiedzionych, które żyją w nowych związkach, do komunii świętej.

Moi rodzice też się rozwiedli

„Czemu mówimy wciąż tylko o rozwiedzionych, tak jakby byli najbiedniejszymi ludźmi na świecie – oczywiście trzeba poświęcić im uwagę – ale czemu nie mówimy o tych parach, które żyją jak herosi w naszym świecie i dbają o świętość i czystość małżeństwa, które są przykładem wierności!” – bulwersuje się kard. Schönborn.

Arcybiskup Wiednia zgadza się, że Kościół powinien otaczać duszpasterską troską rozwiedzionych, ale skarży się, iż „brak wśród nas szerszego spojrzenia na rodzinę w takich przypadkach”.

„Każda rozwiedziona para, każde takie małżeństwo ma dzieci, rodziców, którzy zostali dziadkami, są w takiej rodzinie siostry i bracia, wujkowie, kuzyni... Rozwód dotknął każdego z nich, nie tylko dwie osoby! Jak możemy o tym zapominać! Rozwód zawsze dotyka i kaleczy całą jakby sieć społeczną i rani komórkę, jaką jest rodzina. Takiego spojrzenia brak mi na synodzie” – podkreśla

Kard. Schönborn mówi to z własnego, bolesnego doświadczenia – sam wzrastał jako dziecko w rozbitej rozwodem rodzinie. „Moi rodzice rozstali się, kiedy miałem 13 lat. Strasznie to przeżywałem, obarczałem się, jak każde dziecko, winą. Muszę powiedzieć, że najgorszym dniem w całym moim dotychczasowym życiu był dzień, wieczór, kiedy dowiedziałem się, że rodzice się rozwodzą. Na szczęście było nas więcej. Ciocie, wujkowie otaczali nas miłością, pomagali mamie. Przetrwaliśmy, ale ranę noszę do dzisiaj. I nikt nie jest w stanie tego

zmienić” – wyznaje „La Stampa” austriacki duchowny.

Gdzie są wasze dzieci?

Hierarcha nie chciał odpowiedzieć wprost na pytanie włoskiego dziennikarza, co sądzi na temat dopuszczenia do komunii osób rozwiedzionych – co postulują niektórzy uczestnicy Synodu Biskupów.

„To bardzo złożony problem i nie może rozwiązać go żaden synod. Mam pytanie do takich osób, zadaję je zawsze, gdy pytają o komunię: gdzie są wasze dzieci? Co z nimi? Czy obarczyliście je ciężarem waszego upadku i grzechu? Jak możecie prosić o komunię, skoro przez złamanie przysięgi, którą złożyliście, te owoce waszej miłości – dzieci – teraz cierpią. Czy zdajecie sobie z tego sprawę?” – tłumaczy kardynał. I dodaje: „(...) to jest dramat, o którym milczymy także i na synodzie. Dzieci po rozwodzie rodziców żyją zwykle między jednym a drugim. Co z tego wynika? Czy to się da naprawić?”.



Grzech zostaje

Kard. Schönborn przekonuje, że choć są różne przyczyny rozwodów, to zarazem podkreśla dobitnie, że osoby rozwiedzione, które zawarły ponowne związki, żyją w grzechu ciężkim i łamią nakaz, jaki dał małżonkom Chrystus.

„Jest jeszcze inna kwestia. Jeden małżonek zostawia drugiego na pastwę samotności! I o to też pytam małżonków: kim staje się żona czy mąż po rozwodzie? W naszym społeczeństwie żyją setki tysięcy „wdów i wdowców” po rozwodzie. Żyją sami, bo ktoś ich opuścił. Ci, którzy weszli w nowe relacje i mają kolejne dzieci, nie czują tak samotności. Ale oni kogoś opuścili... Czy można dać im w takiej sytuacji komunię?” – stawia pytanie metropolita Wiednia.

I sam odpowiada na nie tak: „Kościół musi być po stronie samotnych i opuszczonych, cierpiących, papież podkreśla, byśmy byli przy biednych i maluczkich. A takimi są właśnie dzieci rozwiedzionych i osoby opuszczone przez współmałżonka”.

Cała góra problemów

Austriacki kardynał ubolewa, że rzymski synod omija zupełnie refleksję nad powodami rozpadu małżeństw. „Bo czy tacy ludzie wcześniej dobrze byli do małżeństwa przygotowani? Być może w wielu historiach nie jest już możliwy powrót żony do męża i męża do żony. Ale czy spróbowali wszystkich sił, by wrócić? Jeśli tak, to znaczy, że nie ma między nimi miłości. Co więc jest? Nienawiść? Jak można zostawić ją w sercu? Pytam więc takich rozwiedzionych znowu: jak chcecie prosić o Komunię, jeśli w waszych sercach jest złość i nienawiść? No bo skoro nie możecie do siebie wrócić...” – zastanawia się Schönborn.

Metropolita Wiednia chciałby, by Kościół zaangażował się bardziej w pojednanie par i w poważną drogę penitencjarną dla nich. „Kwestia osób rozwiedzionych i ich dostępu do komunii to nie tylko sprawa tej dwójki, ale całej rodziny, całej góry problemów” – mówi kard. Schönborn.

„Oczywiście w wielu przypadkach możemy wszcząć w Kościele proces stwierdzenia nieważności małżeństwa, jeśli zachodzą poważne przyczyny, ale tylko Bóg zna serca takich ludzi, prawdę o ich życiu. Nie mówię tego, by oskarżać kogoś, ale by uświadomić, że tak, Bóg jest miłosierny, bo kocha każdego z nas, mówi do naszych serc. Ale trzeba zadać sobie pytanie: co z moim sumieniem i jaka jest moja sytuacja wobec Boga, jeśli żyję w nowym związku?” – uważa austriacki duchowny.

„Ale ta debata, tak gorąca wokół komunii dla rozwiedzionych, daje do myślenia. Jest bowiem tyle osób, które przystępują do komunii automatycznie, bezwiednie, a i takich, które mogą, a nie przystępują. Popatrzcie, jak wielki to skarb, komunია święta! Ile osób za nią tęskni!” – podsumowuje synodalna dyskusje o komunii dla rozwodników kard. Schönborn.

Za: www.dominikanie.pl

RZYMSKA UCZELNIA BRACI MNIEJSZYCH KONWENTUALNYCH ŚWIĘTOWAŁA 50-LECIE

Jubileusz 50-lecia to zawsze dobra okazja, by zastanowić się nad własną przeszłością i zaplanować przyszłość. Jest to działanie bardzo angażujące i fascynujące, jeśli lata przeszłości są liczne, kiedy powołanie do formacji kulturowej sięgające początków franciszkanizmu rozwija się, wzrasta w z biegiem czasu i wzbogaca się o nowych wielkich myślicieli. Aż do chwili obecnej, kiedy to Papieski Wydział Teologiczny „Św. Bonawentury” – ściśle związany ze wspólnotą zakonną i międzynarodowym kolegium „Seraphicum” Braci Mniejszych Konwentualnych – rozpoczął swój 111. rok akademicki. Jubileusz, który miał miejsce w dniu 16 października 2014 roku, nacechowany był stałym napięciem pomiędzy przeszłością i przyszłością, wskazując jednocześnie na chwilę obecną jako na czas zaangażowania w planowanie życia wspólnoty zakonnej i akademickiej. Ale nie tylko własnej wspólnoty, na horyzoncie pojawiło się spojrzenie skierowane na inną rodzinę franciszkańską; w tym kierunku poszedł

Minister generalny Zakonu fr. Marco Tasca, proponując utworzenie jednego wspólnego uniwersytetu franciszkańskiego. „Mam pragnienie, – powiedział fr. Tasca – a polega ono na tym, by wszystkie siły franciszkańskie zjednoczyły się w jednym uniwersytecie, w służbie Kościołowi i światu. Życzę, abyśmy jako ministrowie generalni potrafili wzrastać i mogli wreszcie zmierzać w tym kierunku tej pożądanej rzeczywistości”.

Spotkanie rozpoczęło się uroczystą Eucharystią, której przewodniczył bp Angelo Vincenzo Zani, sekretarz Kongregacji Wychowania Katolickiego; w koncelebrze znaleźli się jeszcze dwaj biskupi: Paolino Schiavon (biskup pomocniczy dla regionu Rzym-Południe) i Giuseppe Piemontese (franciszkanin i ex-student Seraphicum).

Seraphicum, instytucja ważna dla Zakonu i Kościoła, stanowi także rzeczywistość i

właściwą uczelnię-laboratorium, która może dostarczać ważnych odpowiedzi teoretycznych i wskazań praktycznych. Na trzy istotne wyzwania, które angażują całą wspólnotę wskazał gwardian fr. Felice Fiasconaro: zaangażowanie dla wspólnoty stałej i wspólnoty formacyjnej do tworzenia jednej wspólnoty braterskiej – charakteryzującej się różnorodnością geograficzną (23 kraje), zróżnicowaniem wieku (ponad 80 zakonników w wieku od 25 do 94 lat) – która poszukuje własnego paradygmatu kulturowego, a wcześniej – stawia czoła pilnemu wyzwaniu interkulturowości. „Tutaj nie można żyć życiem braterskim, jeśli pozostaje się przywiązanym do własnych prowincjonalizmów – podkreślił fr. Fiasconaro – jeśli nasze horyzonty zostają zablokowane wewnątrz określonych ram, jeśli nie rozgorzeje w nas pasja na rzecz drugiego, na rzecz odmienności drugiego”.



Punktem wyjścia dla wspomnień nad przeszłością i planowaniem przyszłości jest bez wątpienia książka napisana pod red. Fr. Francesco Costy pod tytułem: „Papieski Wydział Teologiczny Św. Bonawentury (1905-2014) w 50. lecie Seraphicum (1964-2014)”. Opracowanie przez fr. Luciano Bertazzo zostało określone jako „praca intensywna, ciągła, usystematyzowana”, „świadectwo pasji i zaangażowania na rzecz Zakonu w utrzymywaniu żywej tej instytucji charakteryzującej, na poziomie ogólnym, tożsamość kulturową rodziny konwentualnej”.

W kwestii przyszłości, projekty układają się w wachlarz, poczynając od konieczności –

ze swej strony podkreślił fr. Roberto Carboni, sekretarz generalny SGF – kształcenia nowych myślicieli. „Nie będzie nowej myśli bez nowych myślicieli. Wysiętek Zakonu zmierza, i to od wielu już lat, do zorganizowania grupy nowych wykładowców z różnych dziedzin”. Ten wysiętek idzie równoległe z umacnianiem wspólnoty formacyjnej „naznaczonej wielokulturowością jej członków i interkulturowością relacji, z wychowawcami otwartymi na różne kultury”.

Wśród przyszłych projektów jest z pewnością także ten, który podejmuje konieczność wypróbowania nowej metody teologicznej. „W latach, które charakteryzują się rozczłonkowaniem wiedzy teologicznej – wyjaśnił dziekan fr. Domenico Paoletti – wydział nasz zwraca szczególną uwagę na wypracowanie metody w teologii, poprzez uruchomienie „Projektu św. Bonawentury”, którego zadaniem będzie rozwój powiązań pomiędzy życiem wiarą i myślą teologiczną, pomiędzy modlitwą i teologią, pomiędzy życiem braterskim a poszukiwaniem teologicznym; formowanie i umacnianie wspólnoty braci, którzy zainteresowani studiowaniem nauczą się uprawiać teologię jako wymóg i konsekwencję życia wiarą we wspólnotę; chodzi o zakonników, którzy oddadzą się z pasją i kompetencją poszukiwaniom naukowym i nauczaniu, i w tym zaangażowaniu odnajdą własny talent, powołanie ‘wyjścia’, by jako ‘animatory’ iść ku peryferiom geograficznym Zakonu i Kościoła, i tym egzystencjalnym współczesnego człowieka”.

Po południu, na zakończenie obchodów, odbył się wspaniały koncert Chóru Diecezji Rzymskiej i Orkiestry „Fides et Amati”, pod dyktando Marco Frisiny. Koncert poprzedziło wystąpienie fr. Orlando Todisco OFMConv. Za: www.ofmconv.net

LIST Z AFRYKI: RODZINA CUDEM WIARY

Niedawno odwiedziłem stację misyjną w Mpusu. Jest to jedna z najodleglejszych miejscowości naszej parafii. Jechałem tam 4 godziny z Mumbwa, a wieczorem z powrotem, też 4 godziny. Powodem odwiedzin w Mpusu, była Msza za zmarłego kilka dni temu chłopca z tej miejscowości. Zmarły chłopiec nazywał się Obvious MUNGA.

Zmarł on niespodziewanie i to z niezrozumiałych powodów. Miał 12 lat. Celebrowaliśmy liturgię niedzielą w intencji tego chłopca, a

w homilii połączyłem czytania niedzielne z wydarzeniem śmierci chrześcijanina. Chór śpiewał i tańczył, jak zwykle w niedziele – „Chwała na wysokości Bogu”, a w chórze śpiewało i biło w bębny kilkoro braci i siostr zmarłego, a także i sam ojciec. Gdy taca została zebrana, ministrant zaniósł koszyk z pieniędzmi do drzwi wejściowych kościoła, wręczył go matce zmarłego, która tanecznym krokiem wniosła go do kościoła i przekazała mi uroczyste – wszystko z miejscowym zwyczajem.

Panowała mieszana uczuć: uroczysta powaga żałobna i uśmiech chrześcijańskiej radości. Po Mszy św., podano nam bardzo dobrze przygotowany obiad, po czym pojechaliśmy na farmę do rodziny

zmarłego chłopca, pół godziny w głąb buszu. Na piechotę oni idą do kościoła półtorej godziny, czyli tam i z powrotem 3 godziny. Rodzice zmarłego chłopca siedzieli w samochodzie obok mnie, i prowadzili mnie, gdzie jechać poprzez busz. Rozmowa przebiegała w pewnym bólu, ale pogodnie, z lekkim uśmiechem. Zadawałem im różne pytania na temat ich małżeństwa i rodziny, a oni chętnie i spokojnie odpowiadali. Z tyłu, na naszej bagażówce, jak mi się wydawało, siedział i śpiewał liczny chór z kościoła w MPUSU.

Po przyjeździe na farmę okazało się, że ci wszyscy młodzi ludzie to siostry i bracia zmarłego chłopca. Gdy dojechaliśmy na farmę, usiedliśmy w cieniu drzewa i poprosiłem, by każdy po kolei się przedstawił. Najpierw wstał ojciec, potem matka, a potem każde z dzieci, mówiąc imię i którym dzieckiem z kolej są w rodzinie. Wszystkich dzieci tej pary małżeńskiej, razem ze zmarłym chłopcem, jest 12. Po nich przedstawiali się wnuki i osoby z dalszej rodziny, którzy mieszkają na tej farmie... Wszystkich razem – 20 osób. Gdy wszyscy się przedstawili zaproponowałem dwie dziesiątki różańca: jeden za zmarłego chłopca i jeden za całą rodzinę. W czasie Różańca zrozumiałem, że ta rodzina jest zwykła tak się modlić razem. Po modlitwie zapytałem, kto z nich należy do jakiej organizacji kościelnej? Oboje rodzice i niektóre dzieci należą

do Akcji Katolickiej, a inne dzieci należą do skautów św. Józefa, do ksawerianów, a jeszcze inne śpiewają w chórze kościelnym.



Na zakończenie wizyty rodzina MUNGA włożyła na nasz samochód worki kukurydzy i worki orzechów, jako dziękczynienie za plony na farmie. Tego dnia prowadziłem samochód przez 9 godzin i naturalnie powinienem być bardzo zmęczony. Jednak przeważało poczucie duchowego pocieszenia, jako że taka rodzina chrześcijańska w głębokim buszu afrykańskim jest prawdziwym cudem wiary. O. Józef Matyjek SJ
Za: www.jezuici.pl

Zapowiedzi wydarzeń

KALENDARIUM

Roku Jubileuszowego Św. Teresy

Rok 2014

26. X. godz. 17.00 – Konferencja O. Mariana Zawady oraz promocja filmu o św. Teresie w Centrum Kultury Duchowej w Krakowie 21-23. XI. oraz 12-14. XII.- Jakże Bóg jest urzekający w sercach Jemu bliskich: „Oby Bóg raczył sprawić, żebyśmy tylko Jego potrzebowali”. Dni skupienia ze św. Teresą od Jezusa otwarte dla wszystkich. o. Rafał Prusko OCD, Dom Rekolekcyjny Sióstr karmelitanek Dziesiątka Jezus w Czernej 13.XII. godz. 9.00 – IV. Warsztaty z Duchowości na Karmelitańskim Instytucie Duchowości w Krakowie. Temat: Lectio Divina. Prowadzenie Danuta Piekarczyk i O. Piotr Nyk. Godz. 15.00 – Monodram Twierdza wewnętrzna w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorka Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux.

Rok 2015

6-8. III. – Warsztaty muzyczne z pieśniami terezańskimi wraz z koncertem w Kra-

kowiu (prowadzenie muzyczne P. Bębenek i in.)

22. III. – godz. 13.00: Transmisja Mszy św. w TV Polonia z Kościoła pw. Św. Teresy w Przemyślu, poprzedzająca rocznicę 500-lecia urodzin św. Teresy. Premiera spektaklu biograficznego Alumbardo w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorki Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux.

11. V. – Msza św. transmitowana przez Radio Maryja z okazji Jubileuszu 300-lecia ustanowienia św. Józefa patronem miasta Krakowa oraz rozmowy niedokończone

13-15. V. – XVIII. Dni Duchowości na KID, poświęcone tematyce terezańskiej. Premiera spektaklu biograficznego Alumbardo w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorki Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux.

30/31. V. – czuwanie modlitwne ze św. Teresą od Jezusa przed cudownym obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze, animowane przez wspólnoty OCDS obu Prowincji

18.VII. – XVII. Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej. Recytacja poezji karmelitańskiej Łagodność wlej we mnie do dna w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorki Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux.

30. VIII. godz. 19.00 – Monodram Twierdza wewnętrzna w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorki Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux. Kościół Karmelitanek Bosych przy ul. Kopernika 44 w Krakowie z okazji wspomnienia mistycznej łaski Przebiecia Serca św. Teresy.

27.IX. godz. 19.00 – spektakl biograficzny Alumbardo z okazji 70 rocznicy nadania św. Teresie tytułu Doktora Kościoła w wykonaniu Izabeli Drobotowicz-Orkisz, aktorki Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux. Sala konferencyjna Domu Pielgdyzma w Czernej k. Krzeszowic.

15. X. godz. 18.00 – Uroczysta Msza św. na zakończenie terezańskiego Jubileuszu w kościele Karmelitów Bosych w Krakowie przy ul. Rakowickiej. Po niej koncert pieśni karmelitańskich w wykonaniu zespołu Twoje Niebo. Fragmenty pism Wielkiej Teresy czyta Izabela Drobotowicz-Orkisz, aktorka Teatru Hagiograf im. św. Teresy z Lisieux.

16-17. X. – Sympozjum poświęcone św. Teresie na Carmelitanum w Poznaniu

18.X. – Msza św. na zakończenie ogólnopolskiego Jubileuszu 500-lecia urodzin św. Teresy pod przewodnictwem Nuncjusza Apostolskiego w Polsce abpa Celestino Migliore w Poznaniu

Odeszli do Pana

ŚP. O. HENRYK STEFAN BŁĄŻKIEWICZ (1930-2014) OFM

Po długiej chorobie, dnia 13 października 2014 r. zmarł w szpitalu w Krakowie śp. o. dr Henryk Błażkiewicz OFM. Przeżył 84 lata, w tym 66 lat w zakonie, 59 lat w kapłaństwie.

Ojciec Henryk Stefan Błażkiewicz OFM, s. Jana i Heleny zd. Witkowskiej, urodził się 18 sierpnia 1930 roku w Pilicy (powiat Zawiercie, diecezja sosnowiecka). Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 7 sierpnia 1948 r. w Kętach, tamże złożył pierwsze śluby zakonne 19 sierpnia 1949 r., profesję uroczystą 4 października 1952 r. w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Franciszka Jopa w dniu 5 kwietnia 1955 r. w Krakowie. W latach 1951 – 1956 studiował filozofię i teologię na Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie; zaś w latach 1956 – 1957 na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i w latach 1957 – 1959 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie – uzyskując

licencjat z historii Kościoła. 22 marca 1966 r. w Instytucie Historii Kościoła Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego obronił pracę doktorską „Studia w Małopolskiej Prowincji Reformatów”. Był autorem wielu publikacji z tematyki franciszkanizmu i historii Kościoła w Polsce drukowanych m.in. w Naszej Przeszłości i Studiach Franciszkańskich oraz książek: „Powstanie małopolskiej prowincji reformatów” (1587-1639), wyd. 1961 r.; „Dzieje parafii Pilica”, wyd. 1988 r.; „Franciszkanie w Pilicy 1745-1995”, wyd. 1995 r.; a także autorem monografii „Pilica. Zarys dziejów miejscowości”, wyd. 1992 r.

Przeprowadził ponad 500 rekolekcji, triduów i dziewięciodniowych nowenn. Był wizytatorem żeńskich domów zakonnych w diecezji gdańskiej oraz dekanalnym ojcem duchownym w Gdańsku, Włocławku i Chełmie Lubelskim. W 1999 r. otrzymał

tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Pilica.

Pełnił posługę duszpasterską jako gwardian, wikariusz domu i parafii oraz katecheta w klasztorach: w Warszawie – u św. Antoniego, Krakowie – u św. Kazimierza, Bieczu, Chełmie, Jarosławiu, Wieliczce, Gdańsku, Włocławku i Kętach. W latach 1966 – 1969 był Definitorem Prowincji. Od lipca 1993 r. należał do Wspólnoty Braterskiej Domu św. Kazimierza w Krakowie.

Msza św. pogrzebowa śp. o. Henryka Błażkiewicza OFM odbędzie się w czwartek 16 października o godz. 13.00 w naszym kościele – Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej w Pilicy. Tamże, w rodzinnej miejscowości, ciało Zmarłego spocznie na miejscowym cmentarzu.

Polecajmy Panu Bogu w naszych modlitwach śp. o. Henryka Błażkiewicza OFM. R.I.P. Za: www.ofm.krakow.pl

ŚP. JÓZEF DĄBROWSKI (1936-2014) SAC

Dnia 16 października 2014 roku zmarł nasz współbrat ks. Józef Dąbrowski SAC.

Urodził się 20 sierpnia 1936 roku w Brodnicy. Pierwszą konsekrację w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego złożył 8 września 1957 roku w Ząbkowicach Śląskich. Święcenia presbiteratu przyjął 16 czerwca 1963 roku w Ołtarzewie.

Po święceniach kapłańskich, i po rocznym pobycie w Ołtarzewie, śp. ks. Józef posługiwał w Wałbrzychu (1964-1967), Chełmie (1967-1969), Ząbkowicach Śląskich (1969-1973), na misjach w Rwandzie (1973-1980),



Hodyszewie (1980-1981), Wałbrzychu (1981-1990), Przedborowej (1990-2005) i Ząbkowicach Śląskich (2005-2014).

Msza św. pogrzebowa w intencji śp. ks. Józefa zostanie odprawiona 18 października br. (sobota) o godz. 11.00 w palotyńskim kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śląskich.

Po Mszy św. odbędzie się pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Śp. ks. Józefa polecajmy Miłosierdziu Bożemu, prosząc dla Niego o łaskę nieba. Zarząd Prowincjalny, Poznań.

Za: www.palotyni.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce